

SARA BARNEA

ur. 1930; Tomaszów Lubelski



Miejsce i czas wydarzeń	Izrael, współczesność
Słowa kluczowe	Izrael, Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, współczesność, Holocaust, wiara, trudne wspomnienia

Wpływ Holocaustu na późniejsze życie

Wpływ Holocaustu na ludzi był bardzo fascynujący, bo człowiek wierzący bardzo często tracił wiarę w Boga. Starali się na przykład objaśniać, że to jest próba Boga w wytrzymałości człowieka. Głupstwa! Człowiek tam tracił wiarę w Boga. Inni, jak zostali jakoś ocaleni z tego piekła, stali się wierzącymi.

W moim wypadku było całkiem inaczej, bo ja rosłam w domu bardzo nabożnym. Mój pradziadek był rabinem, dziadek był kupcem, ale dom był bardzo religijny – brody białe, soboty i wszystkie święta [obchodzone]. Byłam tym nasyciona, znam wszystkie rytuały wszystkich świąt i pamiętam je, bo wszystkie miały wpływ na mnie bardzo silny. Ale ja sobie wybrałam inną drogę. Nie wierzę w Boga, wierzę w jakieś siły, które są. Ja się starałam zrozumieć, dlaczego idę na prawo, a nie na lewo w tym wypadku, a w drugim wypadku idę na lewo, a nie [na prawo]. Nie wiedziałam, kto mnie prowadzi, ale jakaś ręka prowadziła widocznie mnie, bo się uratowałam. Nie wiem, czy to ktoś prowadził, czy ja to sobie wybierałam. Nie, absolutnie nie mam takiego uczucia, że ja sobie to wybrałam.

To dokucza, bo to siedzi w głowie i nie opuszcza ani na jedną chwilę. Asocjacje są takie prędkie. Ja byłam w rosyjskim obozie, też miał swój wpływ. Chcieliśmy opowiadać o tym i nie mieliśmy komu, tutaj nie opowiadaliśmy. Tutaj myśmy się spotkali z podejściem Żydów o innym charakterze – pytali, dlaczego nie walczyliśmy, nie powstailiśmy z jakimś sprzeciwem. Jak myśmy mogli im opowiedzieć i objaśnić, że to nie było [możliwe], że to w ogóle był inny świat, inne prawa, inne siły, wszystko było inne. Nie mieliśmy na to odpowiedzi.

Data i miejsce nagrania	2009-09-23, Ramat ha-Szaron
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"